

Sygnatura akt I C 521/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 21 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Julia Ratajska

Protokolant: aplikant (...) Malwina Wilk- Dębowska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2022 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa T. C., B. C.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów T. C. i B. C. solidarnie kwotę 55.262,39 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt dwa złote trzydzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. C. kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu.

Sędzia Julia Ratajska

Sygn. akt I C 521/20

UZASADNIENIE

Powód T. C. pozwem złożonym w dniu 05.05.2020 roku przeciwko pozwanemu (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 55.262,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28.04.2020 roku do dnia zapłaty, nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w jego ocenie łącząca strony umowa kredytu hipotecznego z dnia 17.03.2006 roku jest nieważna z uwagi na zawarcie w jej treści klauzul waloryzacyjnych, które uznać należy za abuzywne. Powód wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota stanowi świadczenie w zakresie nadpłaty kredytu wynikających ze stosowania przez bank niedozwolonych, ewentualnie nieważnych postanowień umownych za okres od 25.05.2010 roku do 25.02.2020 roku. Wskazał, że w ramach kredytu spłacił do dnia 25.02.2020 roku kwotę 217.740,71 zł tytułem spłat rat kapitałowo – odsetkowych.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego

według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie do dnia zapłaty oraz zwrotu opłaty skarbowej od złożonych dokumentów pełnomocnictw. Bank zakwestionował roszczenie dochodzone pozwem zarówno co do zasady, jak i wysokości, wskazując, że brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną lub niewiążącą w całości lub w jakiegokolwiek części. Zawarta przez strony umowa kredytu – zdaniem pozwanego – jest ważna i nie zawiera postanowień abuzywnych, wobec czego wiąże strony w całości. Kwestie dotyczące ryzyk związanych z zawarciem umowy kredytu denominowanego zostały mu dostatecznie wyjaśnione a umowa kształtowała jego obowiązki i prawa w sposób zgody z dobrymi obyczajami i nie naruszała jego interesów. Przy tym w ocenie pozwanego ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień umowy kredytu nie może prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości lub zmiany charakteru prawnego umowy z kredytu denominowanego w (...) na umowę kredytu złotowego. W umowie prawidłowo wskazano jej essentialia negotii, w tym kwotę udzielonego kredytu oraz czas oddania do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Umowa jest zgodna z normatywnym wzorcem umowy o kredyt bankowy (art. 69 ustawy – Prawo bankowe), z naturą stosunku prawnego kredytu, zasadami współzycia społecznego, żaden z jej postanowień nie ma na celu obejście prawa oraz nie została zawarta z naruszeniem zasady swobody umów ((...) k.c.). Nieuprawniony jest też zarzut, że powód nie mógł żądać wypłaty kredytu w (...), bowiem powód do wypłaty kredytu mógł wskazać rachunek prowadzony w tej walucie. Powód miał także możliwość wyboru waluty, w której dokonywana byłaby spłata zadłużenia. Ryzyko kursowe obciążało obie strony kontraktu w jednakowy sposób. Powód sam zdecydował się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej. Przepisy prawa nie nakładały również na bank szczególnych obowiązków doradczych względem klienta, a bank w sposób prawidłowy wypełnił względem powoda obowiązki informacyjne. Powód nie wykazał by zastosowany w tabeli kurs walut był zawyżony. Przy tym klauzule dotyczące denominacji kredytu nie stanowiły mechanizmu waloryzacji w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c. Zdaniem pozwanego bezzasadne są także argumenty dotyczące abuzywnego charakteru postanowień umowy kredytu, m.in. z uwagi na wejście w życie ustawy antyspreadowej. Kursy walut stosowane w Banku ustalane były w oparciu o kryterium rynkowe, co wyklucza aby pozwany mógł arbitralnie decydować o wysokości zobowiązań stron umowy kredytu w sposób sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego oraz zasadami współzycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Biorąc pod uwagę, że raty kredytu ulegały umorzeniu na podstawie umownego potrącenia z wierzytelnością z tytułu osobistego rachunku bankowego powoda (...) w PLN, uznać należy, że roszczenia powoda przedawniły się w terminie określonym w art. 731 k.c., zgodnie z którym roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch, chyba że dotyczą wkładu oszczędnościowego. Ewentualnie powyższe raty stanowią świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. ulegają przedawnieniu w terminie trzech lat. Podniósł brak legitymacji czynnej po stronie powodowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie T. i B. C. chcieli nabyć lokal celem zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Udali się do pozwanego banku, który w tym czasie oferował zarówno kredyty w PLN, jak i w innych walutach wymiennalnych – w tym (...). Już na wstępie małżonkowie usłyszeli od pracownicy banku, że mają zdolność kredytową jedynie dla kredytu w (...), przy czym zostali zapewnieni, że kredyt walutowy w tej walucie jest bardzo bezpieczny i tańszy niż kredyt wzięty w złotych. Pokazane przez pracownika banku dane historyczne dotyczące wahań kursu (...) utwierdziły małżonków w przekonaniu, że taki kredyt jest bezpiecznym produktem bankowym, bowiem dodatkowo usłyszeli, że przy zmianie kursu (...) rata kredytu może się nieznacznie zmienić.

Obowiązująca w banku procedura dotycząca udzielania kredytów hipotecznych przewidywała, że pracownik banku przedstawiał klientowi zainteresowanemu takim kredytem ofertę kredytu w walucie polskiej, a dopiero w sytuacji gdy klient ofertę tę odrzucił, pracownik przedstawiał ofertę kredytu w walucie wymiennalnej. Pracownik banku pokazywał również klientowi symulację porównawczą wysokości rat w PLN oraz w walucie obcej. Aplikacja w której sporządzano symulację umożliwiała przeliczenie rat wg kursu obowiązującego w banku w danym dniu kiedy była sporządzana symulacja, natomiast nie było możliwości aby wpisać w kalkulatorze hipoteczny wyższy kurs i wyliczyć wysokość rat z uwzględnieniem wzrostu kursu (...) do konkretnej kwoty. Decyzję o wyborze waluty kredytu podejmował klient.

T. i B. C. oraz E. i M. C. złożyli w dniu 06.03.2006 r. wniosek o kredyt mieszkaniowy Własny K. Hipoteczny. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 256700 zł, jako walutę kredytu wskazano (...), okres kredytowania określono na 30 lat. Wniosek kredytowy przyjmowała w oddziale Banku doradca T. K.. Podpisali się pod oświadczeniem, że poniosą ryzyko zmian walutowych.

Przed podpisaniem umowy kredytu pracownik banku przedstawił powodom ofertę banku, w tym zostali poinformowani o braku zdolności kredytowej w walucie polskiej. Wskazano im, że w przypadku zmiany kursu waluty zmianie uległa wysokość raty kredytu. Zapewniono ich o zaletach produktu w (...), w tym o tym, że jest to produkt bezpieczny.

Powód złożył wniosek do pozwanego banku o obniżenie marży do poziomu 1,290. Ostatecznie pozwany bank obniżył marżę do 1,5 p.p.

dowód:

- wniosek kredytowy, k. 142 - 147
- pismo okólne, k. 147, 158 -168
- pismo k. 193-198
- wydruk procedury banku, k. 148 - 150
- umowa ramowa k.197 - 202
- zeznania powodów k. 455-458

W dniu 17.03.2006 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. a powodami T. i B. C. oraz E. C. i M. C. podpisana została umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...). Na mocy umowy na warunkach w niej określonych bank (...) S.A. zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 107.180 CHF na zakup od dewelopera lokalu mieszkalnego wraz z dwoma garażami, położonego w S. przy ul. (...), na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych (§ 2 ust. 1). Kredyt mógł być wykorzystany przez kredytobiorcę wyłącznie zgodnie z celem określonym w umowie (§ 3). Warunkami postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy były:

- 1) dokonanie zabezpieczenia, o którym mowa w § 11 ust. 2, tj. opłaceniu ubezpieczenia kredytu w (...) SA w wysokości 1.058,82 zł,
- 2) dokonanie zabezpieczenia, o którym mowa w par. 11 ust. 2 tj. wystawienie weksli własnych wraz z deklaracją wystawcy weksli,
- 3) złożenie oświadczeń o poddaniu się egzekucji i o ustanowieniu hipoteki,
- 4) zaangażowanie wkładu finansowego określonego we wniosku o udzielenie kredytu tj. 20.000 zł,
- 3) przedłożenie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego,
- 4) udokumentowanie opłacenia podatku od czynności cywilno-prawnych,
- 5) zwrócenie (...) poniesionych kosztów zabezpieczenia kredytu,
- 6) dokonaniu opłaty za oszacowanie wartości nieruchomości w kwocie 150 zł.

Wypłata kredytu miała być dokonana jednorazowo, osobom trzecim na rzecz kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień § 4 (§ 5 ust. 1).

Całkowita wypłata kredytu nastąpić miała do dnia 15.04.2006 r. (ust. 2). Umowa przewidywała że kredyt może być wypłacany:

- 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego;
- 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3). W takim przypadku zastosowanie miał kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (ust. 4). W przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej stosowano kurs kupna/sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego (ust. 5).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym jako suma stawki referencyjnej (obowiązującej w okresach trzymiesięcznych) i marży. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej Bank miał posługiwać się stawką LIBOR lub (...) publikowaną o godz. 11.00 na stronie informacyjnej R. w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej. W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 1,2217%, marża wynosiła 1,5 p.p. a oprocentowanie kredytu 2,7217% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 6 i 7). Odsetki miały być obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu łącznie (§7 ust. 4). Bank za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy uprawniony był do pobierania od kredytobiorcy prowizji i opłat bankowych określonych w Taryfie (§ 8 ust. 1).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były:

- 1) hipoteka kaucyjna na kredytowanej nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.,
- 2) weksle własne in blanco wraz z deklaracją wekslową,
- 3) polisa ubezpieczeniowa wraz z cesją praw polisy.

Do czasu ustanowienia hipotek kredytobiorca zobowiązał się dokonać zabezpieczenia w formie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A.

Kredytobiorca zobowiązany był do spłaty zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty do dnia 25.02.2036 r., w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 2). Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następować miała w drodze potrącania przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy (§ 13 ust. 1), na co kredytobiorca wyraził zgodę (§13 ust.2). Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów §13 ust. 7). Zgodnie z umową dokonywane przez kredytobiorcę wpłaty zalicza się na spłatę zadłużenia w następującej kolejności:

- 1) koszty banku,
- 2) prowizje i opłaty,
- 3) odsetki od zadłużenia przeterminowanego,
- 4) odsetki zapadłe (zaległe)
- 5) zadłużenie przeterminowane z tytułu skapitalizowanych odsetek

- 6) zadłużenie przeterminowane z tytułu kredytu,
- 7) odsetki bieżące,
- 8) zadłużenie z tytułu skapitalizowanych odsetek
- 9) zadłużenie z tytułu kredytu.

Nieśpłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i mogło zostać przez bank przeliczone na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu 1 danego miesiąca (§ 18 ust. 1). Za każdy dzień kalendarzowi w okresie utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego z tytułu kredytu bank pobiera odsetki według obowiązującej w tym okresie stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie okresu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności nie będących przedmiotem postępowania ugodowego, zwanej dalej „stopą procentową dla kredytów przeterminowanych”, ustalaną w uchwale Zarządu (...) S.A. Stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych nie mogła być wyższa niż czterokrotność kredytu lombardowego NBP. Zmiana stopy procentowej uzależniona była od zmiany kredytu lombardowego NBP (ust. 4). Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek następowała w walucie innej niż waluta polska:

- 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty była przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków;
- 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty była przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków (§ 19).

Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty w przypadku:

- 1) niedokonania spłaty dwóch kolejnych rat w terminach określonych przez (...) S.A. wysłanych do kredytobiorcy i poręczycieli dwóch kolejnych przypomnieniach,
- 2) naruszenia przez kredytobiorcę postanowień umowy,
- 3) wykorzystania kredytu niezgodnie z celem określonym w umowie.

Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia Kredytobiorcy.

W § 30 ust. 2 umowy, kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany: 1) o ponoszeniu ryzyka wymiany kursów walutowych; 2) iż zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu; 3) iż poniesie to ryzyko.

W dacie zawierania umowy kredytu T. C. prowadził działalności gospodarczej, jednak jako windykator. Posiada wykształcenie wyższe humanistyczne, z zawodu jest socjologiem. B. C. jest z wykształcenia pedagogiem.

W dniu 17.03.2006 roku osoby biorące omawiany kredyt podpisały weksle i deklaracje wekslowe, nadto oświadczenie o podaniu się egzekucji oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki.

dowód :

- umowa kredytu mieszkaniowego k. 25 – 28 wraz z aneksem k. 141
- deklaracja wystawcy weksla, k. 233-234
- oświadczenie, k. 235 - 238

- zeznania powodów k. 455-458
- zaświadczenie k. 135

W dniu zawierania umowy kredytu powodowie nie wiedzieli jaka kwota zostanie im wypłacona. Kwota ta zależała od kursu kupna obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu.

W dniu 20.03.2006 roku kredyt został wypłacony w następujących transzach: 284,02 (...), 18739,07 CHF i 88156,91 CHF, co stanowiło odpowiednio równowartość kwot: 687,61 zł, 45367,29 zł i 213427,88 zł. Transze kredytu zostały przeliczone po kursie 2,4210, który nie był kursem negocjowanym.

dowód:

- zaświadczenie k. 29 – 33,
- zeznania powodów k. 455-458

(...) Banku (...) S.A. w lipcu 2006 r. dostępna była broszura dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne zatytułowana: Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej. W jej treści wskazano kredyty walutowe na pierwszy rzut oka wydają się bardziej korzystne niż kredyty złotowe, lecz generują dodatkowe koszty i ryzyko w postaci ryzyka kursowego i ryzyka stopy procentowej. Wyjaśniano, że dokonując wypłaty kredytu w złotych, bank przelicza kwotę udzielonego kredytu walutowego na PLN. Do przeliczenia stosuje kurs kupna dewiz, ponieważ odkupuje od kredytobiorcy dewizy, których równowartość wypłaca w złotych. Przy spłacaniu kredytu walutowego bank wyznacza ratę w walucie kredytu a jeżeli kredytobiorca uzyskuje dochód w złotych, wówczas bank sprzedaje mu dewizy niezbędne do dokonania spłaty raty kredytu stosując kurs kupna sprzedaży. W przypadku gdy kurs kupna obowiązujący w dniu wypłaty kredytu jest niższy od kursów sprzedaży obowiązujących w dniach spłaty rat, dla kredytobiorcy stanowi to dodatkowy koszt kredytu. Treść broszury wyjaśniała na czym polega ryzyko walutowe (kursowe) i ryzyko stopy procentowej. Odnośnie ryzyka walutowego wskazano, że ponoszone jest przez kredytobiorcę w związku z możliwością wystąpienia zmiany kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt. Na wykresie przedstawiono w sposób poglądowy jak kształtował się kurs Euro i (...) w stosunku do złotego w okresie styczeń 2000 r. – czerwiec 2006 r. Wynikało z niego, że do połowy 2004 r. złoty słabł natomiast w dwóch kolejnych latach się umacniał. Ponadto wskazano, że biorąc pod uwagę znaczące wahania kursów walutowych obserwowanych w ostatnich latach, kształtowanie się wysokości rat w przypadku kredytów walutowych obarczone jest niepewnością. W odniesieniu do ryzyka stopy procentowej wyjaśniono, że według stanu na marzec 2006 r. oprocentowanie kredytu w (...) jest o połowę niższe niż kredytów udzielanych w złotych lecz warto jest obserwować przebieg trendów. Na wykresie przedstawiono w sposób poglądowy jak kształtowała się wysokość stóp procentowych WIBOR 3M, (...) 3M, (...) 3M, LIBOR USD 3M w okresie styczeń 1999 – maj 2006. Wyjaśniono, że oprocentowanie kredytu walutowego, a zatem i odsetki od kredytów walutowych mogą się zmienić z powodu wahaniami poziomu zagranicznych stóp procentowych. Broszura zawierała również symulacje modelowe obrazujące wpływ zmian oprocentowania kredytu i kursu waluty na wysokość miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych dla kredytu w kwocie 150 000 zł lub równowartości tej kwoty w (...) (po kursie 1 CHF = 2,5 PLN), okresie spłaty 20 lat i ratach równych. Z symulacji tej wynikało, że w przypadku kredytu w (...) przy oprocentowaniu 3% i kursie PLN/ (...) 2,5 zł przybliżona miesięczna rata wyrażona w PLN w wyniesie 830 zł, przy wzroście kursu do 2,8752 zł rata wzrośnie do 960 zł, przy wzroście oprocentowania do 7% i kursie 2,5 zł rata wyniesie 1170 zł, natomiast przy oprocentowaniu do 7% i wzroście kursu do 2,8752 zł rata wyniesie 1340 zł.

Kolejne broszury informacyjne wydawane były w lipcu 2007 r. oraz marcu 2009 r.

Powodowie przed zawarciem umowy kredytu nie otrzymali takiej broszury.

dowód:

- informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej, k. 169-175

- zeznania powodów k. 455-458

Powodowie zaczęli spłacać raty kredytu od kwietnia 2006 roku. Otrzymywali z Banku pisemne zawiadomienia o wysokości rat. Bank dokonywał potrącenia raty z tytułu kapitału kredytu i odsetek z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powodów dokonując przeliczenia raty wyrażonej w (...) według kursu kupna dla dewiz w aktualnej tabeli kursów obowiązującej w (...) S.A. w dniu spłaty raty. Najniższy kurs w wysokości 2,0212 zł odnotowano w lipcu 2008 r., zaś najwyższy – 4.1382 zł w listopadzie 2018 r.

Powodowie dokonywali regularnie spłat rat kredytu. W okresie od 17.03.2006 roku do 25.02.2020 roku wpłacili w sumie 217740,71 zł, w tym tytułem kapitału 150053,65 zł, co stanowiło równowartość 43298,21 CHF, nadto 67687,06 zł tytułem spłaty odsetek, co stanowiło równowartość 23043,27 CHF.

Klienci banku (...) S.A. byli informowani poprzez umieszczenie informacji na stronie internetowej banku o tym, że z dniem 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984 z 2011 r.; ustawa „antyspreadowa”), która ma zastosowanie do kredytów walutowych zaciągniętych zarówno na cele mieszkaniowe, jak i konsumpcyjne. Ustawa wprowadza obowiązek umożliwienia kredytobiorcom spłaty kredytów bezpośrednio w walucie, w której kredyt został udzielony, bez dodatkowych opłat, a także uregulowania w umowie kredytu szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transze, raty kapitałowo-odsetkowe oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

dowód:

- historia rachunku, k. 179-190
- zaświadczenie, k. 29-33
- zawiadomienie, k. 217 - 223
- informacja banku k.246
- zeznania powodów k. 455-458

Pismem z dnia 14.04.2020 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty na kwotę 55.406,90 zł tytułem spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytowej, względnie różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych pobranych z tytułu zawartej umowy kredytowej a sumą rat, które rzeczywiście były należne z uwagi na brak waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 20.04.2020 roku.

dowód:

- wezwanie k. 21 wraz z zpo k. 22-25

Umową przelewu wierzytelności z dnia 29.04.2020 roku E. C. przelała na rzecz syna T. C. pod tytułem darym wszelkie przysługujące mu roszczenia, prawa i wierzytelności z tytułu powyższej umowy kredytowej.

M. C. zmarł w dniu 08.12.2007 roku. Spadek po nim w całości nabyła E. C..

dowód:

- umowa przelewu k. 49
- postanowienie k. 387

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powód domagał się w niniejszej sprawie ustalenia abuzywności omawianej umowy, ewentualnie jej nieważności wskazując na jej sprzeczność z art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 353¹ kc w zw. z art. 58 kc. Powód nie negował przy tym samej możliwości zawarcia umowy kredytu denominowanego, lecz wskazywał, że zapisy umowy w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określania kursu waluty właściwego do oznaczenia wysokości rat obciążających kredytobiorcę są sprzeczne z istotą stosunków umownych albowiem wykraczają rażąco poza granice swobody umów z art. 353¹ kc.

Art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy przez strony stanowił, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (§ 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (§ 2). Powód podniósł, że przy przyjęciu, iż przedmiotowa umowa stanowi umowę kredytu uregulowaną w art. 69 ustawy – Prawo bankowe, zapisy umowy kredytowej nie określają w sposób jednoznaczny kwoty kredytu. Nie doszło bowiem do precyzyjnego, jednoznacznego określenia kwoty kredytu, bo w dacie zawierania umowy nie było wiadome jaką konkretnie kwotę w PLN powód otrzyma, co potwierdzają również zeznania pracowników banku. Bezsporne jest zresztą, że powód w momencie uruchomienia kredytu otrzymał kwotę o kilka tysięcy złotych wyższą niż oczekiwał. Należy mieć na uwadze że umowa kredytu stanowiąca przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie odnosi wysokość wypłacanej oraz spłacanej kwoty do kursu franka szwajcarskiego ((...)). Taka umowa jest ekonomicznym odpowiednikiem kredytu w walucie obcej. Oznacza to, że przeliczenie kwoty kredytu pozwala na wyrażenie wiarygodności wynikającej z umowy w walucie obcej, a tym samym pozwala na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty. Taki mechanizm zdaniem Sądu nie stoi w sprzeczności z istotą umowy kredytowej. Tutaj jednakże należy zwrócić uwagę na istotę kredytu udzielonego i wypłaconego w (...). Otóż kredyt denominowany będący przedmiotem rozpoznania w sprawie uzależniał wysokość spłaty w walucie polskiej od kursu (...), co oznacza, że w określonej sytuacji rynkowej bank mógł tytułem spłaty kapitału kredytu uzyskać wyższą lub niższą kwotę (w PLN) niż wypłacona kredytobiorcy.

Sąd ustalił, że powodowie mają legitymację czynną do dochodzenia roszczenia w sprawie, bowiem domagają się zwrotu wpłaconych już kwot, które pochodziły wyłącznie z ich majątku wspólnego małżeńskiego.

Należy mieć na uwadze, że pogląd o dopuszczalności umowy kredytu waloryzowanego przed rokiem 2011 jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Ustawodawca w aktach prawnych, wydanych już po dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dwukrotnie regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984 oraz ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami Dz.U. z 2017 r. poz. 819). Jest to dodatkowy argument przemawiający za brakiem nieważności umów tego rodzaju wynikającej z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c. Oczywisty bowiem wydaje się wniosek, że racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby regulacji dotyczących umów uznawanych przez siebie za nieważne. Brak przy tym dostrzegalnej różnicy pomiędzy konstrukcją kredytu denominowanego zawartą w umowie z dnia 2 marca 2006 r., a tą uregulowaną w ustawie. Umowa wskazywała istotne elementy, jak kwota i waluta kredytu, wysokość odsetek, okres kredytowania. W myśl postanowień umowy kredyt był

denominowany (waloryzowany), co oznaczało, że kwota kredytu w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna i sprzedaży dla franka szwajcarskiego, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku. Dopiero po obliczeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych z waluty szwajcarskiej na polską, każda z nich miała być spłacana w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży z dnia wymagalności raty określonego w tabeli kursów banku. Umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami nie uchybia zatem normie z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, nawet w jego znowelizowanym brzmieniu.

Chociaż brak jest podstaw do zakwestionowania tak samej dopuszczalności umów kredytu denominowanego jak i zastrzeżenia w umowie kredytowej spreadu walutowego, to odrębną kwestią jest ocena zgodności przyjętej w umowie metody ustalania kursu waluty obcej (zgodnie z umową miał on wynikać z "Tabeli kursów" obowiązującej w Banku odpowiednio w dniu uruchomienia kredytu albo spłaty poszczególnych rat) z normami prawa cywilnego dotyczącego wzorców ochrony konsumenta jako strony umowy.

W sprawie ustalono, że powód jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., a pozwany bank, jako przedsiębiorca, posługiwał się przy zawieraniu umowy wzorcem umownym. T. C. prowadził w okresie zawierania umowy z pozwanym działalność gospodarczą, jednak umowę zawierał bez związku z prowadzoną działalnością. Wykazanie faktu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. na pozwanym jako stronie, która na ten fakt się powołuje. Powód zanegował bowiem, że postanowienia umowy były z nim uzgadniane indywidualnie, natomiast przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalają uznać, że jakiegokolwiek postanowienia umowne w tym również te dotyczące spreadu walutowego były przedmiotem indywidualnych uzgodnień.

W szczególności dowodem na dokonywanie indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami co do treści umowy nie stanowią zeznania świadków będących pracownikami banku. Z zeznań świadków wynika bowiem, że nie pamiętają oni przebiegu zawierania umowy konkretnie z powodami, a ich zeznania opierały się na twierdzeniach, że podczas pracy stosowali wytyczne i procedury banku w zakresie zawierania umów tego typu.

Nietrafna jest również argumentacja pozwanego jakoby powód miał realną możliwość na etapie zawierania umowy decydowania o tym, że kwota kredytu zostanie wypłacona w walucie (...). Przeczy temu treść §5 ust. 3 analizowanej umowy, z którego wynika, że w przypadku finansowania zobowiązań w kraju a takiego właśnie zobowiązania dotyczył cel finansowania określony w §2 ust. 1 umowy kredyt wypłacany był w walucie polskiej. Kupując nieruchomość w Polsce za cenę określoną w złotych polskich powód nie miał możliwości skorzystania z opcji wypłaty kredytu w walucie (...).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest również wiarygodnych dowodów które pozwalałyby uznać, że powód na etapie zawierania umowy kredytu miał możliwość zadecydowania, że będzie dokonywał spłaty rat w walucie (...). Chociaż brzmienie §13 mogłoby sugerować że kontrahenci banku mieli taką możliwość to jednak nie zostało wykazane, że powód o takiej możliwości został poinformowany. Jak wyżej wskazano przesłuchani w niniejszej sprawie pracownicy banku nie pamiętali przebiegu rozmów z powodem poprzedzających zawarcie umowy ani nawet tego czy to faktycznie oni obsługiwali powoda w tym zakresie. Słuszna jest zatem argumentacja powoda, że sam fakt istnienia wzorca umowy o treści podanej przez pozwanego, nie jest równoznaczne z tym że powód miał alternatywę co do sposobu spłaty kredytu, gdyż sama treść umowy tego rodzaju postanowień nie zawiera.

Reasumując, należy stwierdzić, że pozwany nie wykazał, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowne były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron.

Powód podnosił, że umowa kredytu hipotecznego zawiera niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w § 5 ust. 3 i 4, § 13 ust. 7 i § 18 ust. 1. Wskazane postanowienia umowne zawierają tzw. klauzule spreadowe, które wielokrotnie były przedmiotem analizy w orzecznictwie, sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W judykaturze ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez

kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. (...) k.c. (vide: wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, z dnia 27 listopada 2019 II CSK 483/18, z dnia 11 grudnia 2019, V CSK 382/18).

Klauzula spreadowa w kształcie przyjętym w umowie stron (a więc pozwalająca bankowi na przeliczanie świadczenia przy uwzględnieniu kursu ustalonego jednostronnie przez przedsiębiorcę w dacie wymagalności świadczenia (odesłanie do tabeli kursów obowiązującej ustalonej przez kredytodawcę) będzie kwalifikowana jako abuzywna niezależnie do tego, czy przyjmie się, że postanowienie umowne dotyczącej tej kwestii jest postanowieniem nieokreślającym głównego świadczenia stron umowy czy też zakwalifikuje się w świetle art. 385¹ k.c. jako określające główne świadczenie. W tym drugim przypadku klauzula przewalutowania zawarta w umowie kredytu może podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób, przy czym dokonując oceny postanowienia spreadowego jako określającego główny przedmiot umowy określać należy, czy konsument na podstawie jego treści mógł oszacować kwotę, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości (tak: uzasadnienie wyroku SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy takie oszacowanie nie było możliwe. W umowie nie przedstawiono mechanizmu ustalania kursów przez bank a zatem nie było możliwe poczynienie choćby próby antycypowania sposobu ustalenia kursu w przyszłości czy też weryfikacji zgodności z umową sposobu ustalenia kursu (a w konsekwencji ustalenia wartości świadczenia obciążającego kredytobiorcę).

Z zakwestionowanych przez powoda postanowień wynika, że przeliczanie zarówno transzy jak i raty kredytu miało odbywać według tabeli kursowej banku. Taka redakcja postanowień umowy prowadzi do wniosku, że bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości tak kwoty wypłaconej z tytułu kredytu jak i rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. W umowie nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem (...). Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.

Odnosząc się do wzorców ochrony konsumenta wynikających z orzeczeń (...) nie można pomijać aspektu niemożności określenia poziomu ryzyka kursowego, jakie wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wartości świadczenia kredytobiorcy. Z przeprowadzonych dowodów nie wynika, by bank przed zawarciem umowy (wykonując obowiązki informacyjne) przedstawił rzetelnie możliwość znacznych wahań kursu waluty przyjętej za podstawę przeliczenia świadczenia.

Mając na uwadze poprzestanie na odebraniu oświadczenia o tym, że powód świadomy jest ryzyka kursowego nie sposób przyjąć, by powód mógł zakładać wartość należności, jakiej bank będzie żądał w konsekwencji radykalnych zmian kursowych. Oceny tej nie zmiana również przedstawiony przez pozwanego dowód w postaci broszury dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne zatytułowanej: Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej. Po pierwsze każda z trzech złożonych do akt broszur pochodzi z okresu po zawarciu umowy przez strony (lipiec 2006r., lipiec 2007r. oraz marzec 2009 r.) i z tej już tylko przyczyny nie sposób uznać, że powód taką broszurę otrzymał. Po drugie żaden ze świadków nie potwierdził, że powód taką broszurę faktycznie dostał. Po trzecie w treści tych broszur zamieszczono symulacje modelowe obrazujące wpływ zmian oprocentowania kredytu i kursu waluty na wysokość miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych dla kredytu w kwocie 150 000 zł przy założeniu, że kurs franka

szwajcarskiego wzrosnąć z 2,5 zł maksymalnie do 2,8752 zł, co poniekąd obrazuje jaki zakres wahań kursowych przewidywał Bank.

W ocenie Sądu wypełnienie obowiązku informacyjnego, ciężącego na banku, wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Przekaz kierowany do konsumenta powinien być jasny i zrozumiały. Z analizy akt sprawy wynika, że informacja kierowana do powoda dotycząca ryzyka nie była jednakże kompleksowa. Zdaniem Sądu powód powinien być otrzymać informację w dwóch wymiarach: poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z naciskiem na słowo „nieograniczone”) oraz konkretnych przykładowych kwot - wskazanych wyżej wartości raty i salda charakteryzujących dany kredyt. Skoro zaś obie wartości są uzależnione od kursu waluty obcej - należało także wskazać możliwy do określenia poziom kursu waluty (...). Takie jednak okoliczności w niniejszej sprawie nie zaistniały. Powód otrzymał jedynie podstawowe informacje o ryzyku kursowym. Dla spełnienia powyższego obowiązku banku nie było wystarczające podpisanie przez powoda umowy kredytu, w której w § 30 ust. 1 wskazano, że kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany: 1) o ponoszeniu ryzyka wymiany kursów walutowych; 2) iż zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu; 3) iż poniesie to ryzyko. To postanowienie umowne nie przesądza o tym, czy powód faktycznie został poinformowany o czymkolwiek, a przede wszystkim, by taka informacja przedstawiana była kompleksowo. Oceniając powyższą kwestię z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego nasuwa się wniosek, że gdyby banki udzielały rzetelnej informacji w zakresie ryzyka walutowego i w symulacjach pokazywały również te najbardziej niekorzystne, podobne do tego, jaki zdarzył się na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, to klienci nie decydowaliby się na tego typu kredyty, pomimo niższej raty początkowo nawet o kilkaset złotych. Treść § 30 ust. 2 umowy tylko pozornie wprowadza klienta banku w stan świadomości realnego zagrożenia jakie wiąże się ze zmianą kursu waluty. Nie wskazuje bowiem precyzyjnie konsekwencji wahań (...) na rynku walutowym. W ocenie Sądu jedynie zaprezentowanie zarówno ówczesnie aktualnych, jak, co istotne, skrajnych (korzystnie i niekorzystnie) prognoz spłaty, przełożyłoby się na rzeczywistą świadomość klienta odnośnie rozmiaru ryzyka. Powodowi przedstawiono przede wszystkim symulację odnoszącą się do stanu na dzień zaciągnięcia kredytu w (...), czyli w okresie, w którym spłata takiego zobowiązania była korzystna. To zaś nie dało pełnego obrazu co do realnych ryzyk. Należy przy tym mieć na uwadze, że po jednej stronie mamy do czynienia z przedstawicielem banku – pracownikiem lub pośrednikiem zawodowo trudniącym się pozyskiwaniem kredytobiorców dla banków, profesjonalnie ukierunkowanym w dziedzinie bankowości i usług finansowych, z drugiej zaś strony jest osoba fizyczna, która niezależnie od wykształcenia, nie musi posiadać specjalistycznej wiedzy ekonomicznej.

Mając na uwadze kryteria oceny abuzywności postanowień umownych zawarte w art. 385¹ k.c., stwierdzić należy, że jako rażąco sprzeczne z interesem konsumenta są postanowienia konstruujące mechanizm ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez bank. Mechanizm ten bowiem narusza równość kontraktową dając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta. Jako taka konstrukcja ta narusza też dobre obyczaje. Jednym z zasadniczych aksjomatów przy ocenie postanowień umownych z perspektywy ochrony praw konsumenta jest uczciwość kontraktowa rozumiana jako nakaz przejrzystego kształtowania stosunku umownego (zwłaszcza dotyczącego żywotnych interesów konsumenta), opartego o wzorzec równej pozycji prawnej stron kontraktu (nienarzucania postanowień przenoszących na konsumenta) zbędnego ryzyka kontraktowego) (tak: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 19 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 265/20). Postanowienia umowne kwestionowane przez powoda w sposób oczywisty naruszają ten wzorzec, skoro w jego świetle decyzja o wyznaczeniu kursu w istocie odbywała się arbitralnie, według kryteriów przyjmowanych przez kierownictwo banku - a więc wewnątrz struktury organizacyjnej banku.

Nie może stanowić argumentu wyłączającego bezprawność klauzuli odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w zw. z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 r. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem sporu. W orzecznictwie wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym

sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Wyjaśniono, że przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 ustawy nowelizacyjnej stwierdza, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Podkreślono wreszcie, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do Prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie mogą natomiast stanowić argumentu że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie (vide: uzasadnienie wyroku SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

W rezultacie przyjąć należy, że klauzula dotycząca sposobu ustalania wartości świadczenia kredytobiorcy ma charakter abuzywny. Rozważenia wymagało zatem jaki wpływ dla bytu umowy ma zastrzeżenie klauzuli abuzywnej. Pozwany twierdził bowiem, że abuzywność niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego spreadu walutowego nie może powodować nieważności całej umowy, a nieważną klauzulę należy zastąpić poprzez odpowiednie stosowanie przepisu prawa materialnego.

Obecnie w orzecznictwie (...) prezentuje się ukształtowaną wykładnię dyrektywy 93/13/EWG istotnie wpływającą na sposób i kierunki wykładni prawa krajowego dotyczącego skutków stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego zawartego w umowie z konsumentem. W wyroku z 14 marca 2019 r., D. v. E. Bank Hungary (...). C-118/17 przyjęto, że przepis art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG wymaga, by przepisy prawa krajowego interpretowane były w taki sposób, żeby skutkiem wyeliminowania klauzuli umownej o nieuczciwym charakterze było przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku. Jeśli zostanie stwierdzone, że warunek jest nieuczciwy a umowa bez takiego warunku nie może dalej istnieć, przepis art. 6 dyrektywy wymaga takiej interpretacji norm prawa krajowego, która pozwoli na stwierdzenie nieważności umowy także w przypadku, gdy prawo krajowe sankcji nieważności nie przewiduje. Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie o sygn. C 260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), przyjęto, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może obowiązywać bez nieuczciwych postanowień. Trybunał wskazał, że przepis art. 6 Dyrektywy sam nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie sądowi krajowemu zgodnie z krajowym porządkiem prawnym. Jednocześnie podkreślił, że jeżeli sąd w danej sprawie uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Głównym świadczeniem ze strony banku było oddanie kwoty kredytu do dyspozycji powoda, a głównym świadczeniem powoda był obowiązek zwrotu kredytu w ustalonym przez strony terminie. Natomiast konstrukcja umowy powodowała, iż kwota kredytu wyrażona w walucie obcej, po uruchomieniu kredytu przeliczona została na walutę polską, od tej kwoty w walucie obcej wyliczano wysokość rat, a następnie każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. Klauzula waloryzacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorcy, ponieważ bank nie byłby w stanie określić rzeczywistej wysokości raty kredytu podlegającej spłacie w PLN bez odwołania się do owej klauzuli indeksacyjnej. Jednocześnie powód, jako kredytobiorca nie byłby w stanie spełniać świadczenia w PLN w przypadku braku przeliczenia rat z (...) na PLN z zastosowaniem kursu walut z bankowej

tabeli kursów. Powyższe w ocenie Sądu jednoznacznie przesądza, iż klauzula przeliczeniowa stanowiła element przedmiotowo istotny umowy kredytu, ponieważ to ona kształtowała wysokość sumy kredytowej. Postanowienia umowy dotyczące waloryzacji nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienia te odsyłały do kursów z tabel kursowych pozwanego banku, zaś wysokości tych kursów nie były sprecyzowane w umowie, umowa nie wskazywała bowiem w jaki sposób będą one określone, a określenie wysokości kursów walut pozostawiono swobodzie banku. Po wyeliminowaniu klauzuli spreadu walutowego nie byłoby możliwości przeliczenia kwoty kredytu i rat na walutę polską, co w konsekwencji nie dałoby się pogodzić z postanowieniami przewidującymi wypłatę kredytu oraz jego spłatę w PLN. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Jak zauważył Trybunał, wprawdzie dopuszczalne jest, aby sąd krajowy zarządził unieważnieniu nieuczciwych postanowień umownych poprzez zastąpienie ich przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Niemniej art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. W rezultacie wyrażono stanowczy pogląd, iż nie można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych.

W wyroku z 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18) Sąd Najwyższy wskazał nadto, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Zdaniem Sądu Najwyższego należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu "niezwiązania" konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.). Na tle rozstrzygnięć (...) Sąd Najwyższy uznał, że wykluczone jest jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP. W takim wypadku ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Odwołując się do wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy oraz Trybunał, przyjąć należy, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

W świetle powyższego przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze. Zwraca Sąd Najwyższy też uwagę na to, że dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości.

Przyjąć należy więc, że wykładnia zgodna z dokonywaną przez (...) wykładnią prawa unijnego, powoduje, że umowa zawierająca klauzulę abuzywną w kształcie objętym sporem w niniejszej sprawie będzie uznana za nieważną w całości, chyba że konsument (powód) oświadczyłby wyraźnie, iż wyraża wolę utrzymania umowy w mocy.

Oświadczenie takie miałyby walor konwalidujący czynność prawną, a jego brak nakazuje zastosować do umowy kredytu normę art. 58 § 1 k.c. Wprawdzie norma art. 385¹ k.c. nie przewiduje sankcji nieważności, jednak sytuacja prawna wynikająca ze stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej musi być oceniana w świetle przepisów prawa krajowego interpretowanych zgodnie z normą art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W myśli tej normy, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do przyjęcia, że interes konsumenta przemawia za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez postanowień abuzywnych.

Uwzględniając zatem przedstawioną wyżej argumentację wobec uznania spornych postanowień za abuzywne oraz stanowiska konsumenta poddanego ocenie według opisanych wzorców Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta pomiędzy powodem a (...) Bankiem (...) S.A. jest nieważna w całości.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Konsekwencją stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy ab initio i ipso iure jest powstanie obowiązku stron do zwrotu wzajemnych świadczeń jako nienależnych. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Skoro umowa zawarta przez strony procesu jest nieważna, to powód może żądać zwrotu kwot świadczonych na rzecz pozwanego w wykonaniu tej umowy. Świadczenia spełnione tytułem spłaty kredytu nie mogą być przy tym zaliczone na poczet roszczenia pozwanego banku o zwrot swojego świadczenia wbrew woli powoda i przy braku skutecznego zarzutu potrącenia ze strony pozwanego. Sąd przychylił się ku temu stanowisku, które zakłada odrębność i samodzielność wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych świadczeń (teoria dwóch kondycji).

Jak wynika z twierdzeń powoda żądana kwota stanowi sumę dokonywanych na rzecz banku wpłat z tytułu realizacji umowy kredytowej zawierającej niedozwolone klauzule umowne. Przedstawione dowody wskazują, że powodowie dokonali wpłat na kwotę przewyższającą kwotę dochodzoną pozwem. Bank nie złożył oświadczenia o potrąceniu z tytułu roszczenia przysługujących bankowi względem powodów. Kwota dochodzona pozwem zgodnie z argumentacją przedstawioną powyżej stanowi świadczenie nienależne podlegające zwrotowi przez pozwanego bank na rzecz powoda. Z uwagi na to, iż powód domagał się jednak kwoty niższej Sąd, mając na uwadze normę art. 321 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę wskazaną pozwem.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zgodnie z § 1 tego artykułu jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Za bezzasadny Sąd uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Kwota dochodzona przez powoda odnosiła się od świadczenia nienależnego, do którego zastosowanie ma ogólny termin przedawnienia zgodny z art. 118 k.c. (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)). Wbrew stanowisku pozwanego do roszczenia powoda nie miały zastosowania szczególne terminy przedawnienia odnoszące się do roszczeń z umowy rachunku

bankowego (2 lata – art. 731 k.c.), czy roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (3 lata). Jak wskazywał powód jego roszczenie nie jest bowiem oparte o twierdzenia, jakoby umowa rachunku bankowego wykonywana była w sposób nienależyty. Powód kwestionuje podstawę umowną, która stanowiła przyczynę dokonywania dalszych rozliczeń na rachunku bankowym. Nie mamy tu więc do czynienia z nieprawidłowym wykonaniem zlecenia dotyczącego rozliczeń na rachunku bankowym, a z twierdzeniem, iż samo zlecenie było nieprawidłowe. Fakt, iż umowa była rozliczana poprzez rachunek bankowy stanowi więc jedynie kwestię techniczną, wtórną dla głównej osi sporu. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia nie jest również świadczeniem okresowym.

Jak wyżej wskazano świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019r.). Mając powyższe na względzie Sąd przyjął, że datą od której rozpoczął bieg przedawnienia roszczeń powoda (i ewentualnych również wzajemnych roszczeń pozwanego) wyznacza data złożenia przez powoda reklamacji w piśmie z dnia 17 lutego 2020 r.

Za bezzasadny Sąd uznał także zarzut iż powód nie może żądać tego, co świadczył ze względu na fakt, że miał świadomość braku podstaw swoich świadczeń. Zgodnie z art. 411 pkt 1 kc ograniczenie żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie dotyczy świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Pozwany nie wykazał również, że zużył korzyści uzyskana przez powoda i z tego względu jego obowiązek zwrotu korzyści wygasł. Ciężar dowodu wykazania okoliczności prowadzących do wyłączenia restytucji spoczywa na wzbogaconym, ponieważ to on wobec roszczenia zubożonego wywodzi ustanie obowiązku restytucyjnego (art. 6 k.c.). Pozwany wskazywał że zużył korzyść w toku bieżącej działalności przy czym nie wyszczególniał na co konkretnie korzyść ta została przeznaczona. Nawet gdyby przyjąć, że pozwany pokrył z tego jakiegokolwiek koszty swojej działalności to brak jest podstaw do przyjęcia, że nie jest już wzbogacony. Wygaśnięcie obowiązku zwrotu następuje dopiero w przypadku definitywnego zużycia lub utraty surogatu korzyści lub jej wartości, a zatem w sytuacji braku wystąpienia różnicy między aktualnym stanem majątkowym *accipiensa* a stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Przesłanka zużycia lub utraty korzyści jest w doktrynie i orzecznictwie ujmowana wąsko. W szczególności przyjmuje się, że nie jest ona spełniona, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie pierwotną korzyść, lecz nabył za nią inne mienie albo zaoszczędził konieczne wydatki, które zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku. W takiej sytuacji wzbogacenie istnieje nadal i odpowiada wartości uzyskanego mienia albo zaoszczędzonego wydatku. O zużyciu korzyści wyłączającym wzbogacenie można zatem mówić tylko w razie tzw. zużycia „nieproduktywnego”, „konsumpcyjnego” (wyrok SN z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSNC 1971, nr 9, poz. 161, z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1972, nr 7–8, s. 1156, oraz J. Sobkowskiego i E. Wengerka, Przegląd orzecznictwa, NP 1972, nr 6, s. 964; wyrok SN z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12, IC 2013, nr 12, s. 40, z omówieniem M. Bączyka, Przegląd orzecznictwa, M.Pr.Bank. 2013, nr 10, s. 48; powołany wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09; J. Pietrzykowski (w:) Kodeks..., t. 2, red. J. Ignatowicz, s. 965; A. Ohanowicz (w:) System..., t. 3, cz. 1, red. Z. Radwański, s. 500; W. Serda, Nienależne..., s. 246; E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 131 i n.). Ma to miejsce wtedy, gdy pierwotnie wzbogacony ani nie uzyskał korzyści zastępczej (surogatu), ani nie zaoszczędził koniecznego wydatku, a poczyniony przez niego niekonieczny wydatek zużywający wzbogacenie miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (A. Ohanowicz (w:) A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys..., s. 121; W. Dubis (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, komentarz do art. 409,

nb 1; P. Mostowik (w:) System..., t. 6, red. A. Olejniczak, 2014, s. 296; P. Księżak (w:) Kodeks cywilny..., t. 3A, red. K. Osajda, 2017).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznaniach świadków i powoda. Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne. Ich autentyczność statecznie nie była podważana przez strony a jedynie każda ze stron wyprowadzała na podstawie ich treści odmienne wnioski. Świadkowie jako osoby zawodowo związane z pozwanym bankiem prezentowały Sądowi informacje dotyczące głównie praktyki stosownej przez bank przy zawieraniu umów kredytu demonimowanego, stąd ich zeznania co do zasady nie budziły wątpliwości. Świadkowie nie posiadali jednak szczegółowych informacji odnośnie zawierania umowy kredytu z samym powodem. Zarówno zeznania świadków, jak powoda, Sąd ocenia jako wiarygodne, gdyż w zasadzie nie stały ze sobą w sprzeczności, zaś jawiły się jako logiczne i spójne z dowodami z dokumentów.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c Sąd włożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych przez powodów kosztów.

Sędzia Julia Ratajska

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...).

3. (...).

Dnia 29.04.2022 roku, sędzia Julia Ratajska